CODZIENNA

Nr 11. ROK 1832. PIĄTEK 13. STYCZNIA.

Pismo to wychodzi codzień oprócz świąt uroczystych, niezawodnie o godz: 4 po południ: w drukarni ST. GIESZKOWSKIEGO.

PRENUMERATA:
Kwartalna........złp: 12.
Miesięczna....... „ 5.
Ner pojedynczy...gr: 10.
Za donie: od wier: g. 15.

Gazeta Krakowska

OBSERWACYIE METEOROLOGICZNE.
Barometr dla lepszego porownania zredukowany na 0° Reaumiura.

Dzień godzina	Barometr na 0° g.	Therm:	Higrometr	Wiatr	Stan Atmosf:	UWAGI.
7	27 3. 320	†1. 5	-- 3,0	pół zachodni słaby	pochmurno	deszcz.
12. 12	„ 2. 477	2. 2	2,5	zachodni słaby	„ „	„
3	„ 2. 333	2. 9	2,0	„ mocny	„ „	deszcz
9	„ 2. 474	†2. 7	--2.0	„ wicher	„ „	deszcz

Część Urzędowa.

— *Kraków.* —

Pisarz Trybunału I. Instancyi wolnego niepodległego i ściśle neutralnego miasta Krakowa i jego okręgu.

Podaje do publiczney wiadomości, iż na żądanie P. Napoleona hrabiego Ponińskiego, tudzież P. Karoliny hr. Ponińskiey brata i siostry pełnoletnich, jako testamentowych dziedziców majątku po ś. p. Mateuszu Kurczewskim; — dwa domy pod L. 181 i 182 na Kazimierzu przy ulicy Wielickiey, przy Krakowie w gminie VI. M. Krakowa, w parafii Bożego Ciała stojące, od wschodu z murem Oyców Bonifratrów, od południa frontem ku ulicy Wilczey, od północy z domem P. Mikołaja Rucińskiego, zaś od zachodu z domem P. Wespille graniczące, do massy Jakóba Sokołowskiego i pozostałych sukcessorów to jest: P. Franciszka z Sokołowskich Kucharskiey, i małoletniego Józefa Sokołowskiego, w imieniu którego działa opiekun P. Stanisław Stojecki, n-leżące; — sprzedane będą przez publiczną licytacyą, a to na satysfakcyą summy pierwiastkowey 155 dukatów do obligu urzędowego s. p. Karczewskiemu należących się, zaś wyrokiem Trybunały I. Instancyi dnia 15 marca 1818. r. w summie 84 dukaty zasądzonych, równie na satisfakcyą procentów, i kosztów exekucynych.

Zajęcia wzwyż wymienionych domów w dniu 2 września 1830 r. przez komornika P. Józefa Słodkowskiego uskutecznione, następnie w wykazie hypotecznym w treści swey dnia 10 września 1830 r. do Nru 1196 przez rejenta hypoteki umieszczone zostało; sprzedaż rzeczonych domów, popiéra w drodze wywłaszczenia, P. Stanisław Boguński adwokat sądowy przy ulicy Szewskiey pod L. 332 zamieszkały, która odbędzie się na audyencyi trybunału I. Instancyi W. M. Krakowa, i jego okręgu przy ulicy Grodzkiey w domu rządowym pod L. 106 posiedzenia swe zwykle odbywającego.

Cena szacunkowa na pierwsze wywołanie zwyż wymienionych domów, wyrokiem Trybunału I. instancyi W. M. Krakowa dnia 28. września 1830. wydanym, ustanowiona jest w summie 3000 zło: pol. z wolnością zniżo-

nia takowey o 1/3. część na trzecim terminie licytacyi, gdyby nikt ustanowionego szacunku na pierwszym nie zaofiarował, a to bez nowych obwieszczeń.

Warunki zaś licytacyi sądownie wyrokiem trydunału I. instancyi W. M. Krakowa dnia 2. grudnia zatwierdzone są następujące:

1. Chęć kupienia mający dwa domki Nro 181. 182. w gminie VI. M. Krakowa stojące, złoży 1/10 summy szacunkowey trzech tysięcy złp. na vadium, to jest: złp. 300 które w razie niedotrzymania następujących warunków utraci, i nowa licytacya na koszt i stratę jego, a nigdy na zysk, ogłoszoną zostanie.

2. Nabywca zapłaci wszelkie podatki rządowe; zaległe skarbowi publicznemu, które mu z ceny szacunku potrącone zostaną.

3. Wszelkie widerkaufy te nieruchomości ciążące, zostaną przy gruncie, z obowiązkiem opłacenia od nich procentów bieżących, jak niemniey i zaległych, gdyby się jakie okazały z potrąceniem z szacunku.

4. Koszta sprzedaży w skutek wyroku takowe oznaczającego, nabywca zapłaci z szacunku za kwitem adwokata sprzedaż popierającego.

5 Nabywca potrąciwszy podatki zaległe, widerkaufy hipoteczne i koszta, otrzyma dekret dziedzictwa, zaś resztę summy szacunkowey wypłaci wskutek wyroku klassyfikacsjnego, za assygnacyami sądowemi z procentem 5/100 od daty licytacyi.

Do takowey licytacyi wyznaczają się trzy termina.

Pierwszy dnia 14 Marca }
Drugi dnia 14 Kwietnia } 1832 r.
Trzeci dnia 16 Maja }

Na pierwszym jednak terminie może nastąpić przysądzenie stanowcze, skoro summa ustanowiona 3000 złp. zaofiarowaną zostanie.

Wzywają się zarazem wszyscy wierzyciele hypoteczni i prawa rzeczone do domów Nro 181 i 182 mieć mogący, aby na pierwszym terminie licytacyi na audyencyi trybunału I. instancyi W. M. Krakowa stawili się, pod prekluzyą wszelkie tytuły swych wierzytelności z wykazem mianych pretensyi, i ustanowieniem adwokata złożyli.

W Krakowie dnia 7. Stycznia 1832.

Kuliczkowski Pisarz Trybunału.

Część Nieurzędowa.

PRUSSY.

BERLIN 8 Stycznia.

Przed trzema dniami przybył tu goncem z Wiednia paź dworu rossyjskiego hr. Alopeus, i wczoray w tymże charakterze wyjechał do Petersburga. — Wczoray także przybył goniec gabinetowy angielski P. Meates z Londynu; zaś goniec gabinetowy francuzki P. Christophe; przejechał tędy z Paryża do Petersburga.

FRANCYA.

PARYŻ 29 Grudnia.

Minister spraw zagranicznych hr. Sebastiani ma się lepiey; jest nadzieja że wkrótce obeymie na powrót swoje urzędowanie.— Jego Królewska Mość prezydował wczoray na radzie ministrów, która trwała trzy godziny.— Wczoray w Tulljeryach dany był świetny bal kostiumowy na 500 osób u króla. Ubiory przepisane były na biletach zapraszających, podpisanych dla mężczyzn przez adjuntanta krolewskiego, a dla dam przez damę honorową królowey. Wielka liczba parów i deputowanych Francyi była obecną. Cesarz Don Pedro i siostra jego infantka Dona Anna Portugalska, odznaczyli się bogactwem swoich kostiumów; mundur cesarza wyszywany był dyamentami. Prezes rady ministrów P. Kazimierz Perrier, pokazał się tylko na chwilę. Jak dawniey przed wstąpieniem na tron króla Filipa w *Palais Royal*, tak i dziś na królewskich jego pokojach, przyjęto za etykietalną formę przy grze, niepłacić wyżey za punkt nad 5 franków.— Królewicz następca tronu xiąże Orleans, w połowie stycznia, ma także dać w Palais Royal podobny wielki festyn. — Postanowieniem królewskiem z dnia 6 grudnia, jenerał Sawary, mianowany jest dowódzcą woyska w Afryce. — Izba parów przyjęła onegdy jednomyślnie prawo, tyczące się zniesienia dziedzictwa tey godności, zamienionego na dożywocie. (G. P. S.)

Dnia 30. Korrespondent hamburski donosi z Berlina pod d. 10 grudnia, że radca tayny Króla Jmci Pruskiego hrabia Alwensleben, wyjechał do Wiednia w charakterze dyplomatycznym, do urządzenia spraw rzpltey krakowskiey.— Dziennik ministeryalny angiel-

ski Kuryer zapewnia, że małżeństwo króla Belgow z córką króla Filipa, jest już na ukończeniu. Posag królowey ma bydź bardzo znaczny.

Dnia 1 *Stycznia.* — Znany autor wielu dzieł historycznych P. *Salvandi*, wydał tu nowe dzieło, pod napisem: »*Szesnaście miesięcy*, czyli *o Rewolucyach i Rewolucyonistach.*— Mówiąc o rozmaitych charakterach rewolucyjnych, tak maluje między innemi stronników niepokoju: »*Dziś równie jak przed* 40 *laty, mamy trzy rodzaje ludzi, którzy sprzysięgli się na stronę tryumfalną Anarchii. Jedni, lubią ją dla tego już samego że jest anarchiją. Pragną, chcą jey koniecznie; upatrują sposobney dla niey pory w biedzie powszechney, w głodzie, woynie, słowem we wszystkich plagach, pieszczących ich złą nadzieję, i t. d.— Stronnicy nieumiarkowaney wolności sądzą, że forma rządu wolnego nayłatwieyszą jest do nabycia; że dosyć wyjsdź na ulicę, targnąć się na władzę krajową, i krzyczeć:* »Niech żyje wolność!» *Tacy ludzie, gotowi rozruch nazwać prawdziwą wolnością. W ich oczach, obalić z gruntu wszystkie instytucye krajowe, podkopać zasady moralne, mieć w pogardzie wszystkie wspomnienia i obyczaje, zrównać wszystkie godności, podniecać obywateli do nieposłuszeństwa władzy, żołnierza do pogardy dla oficera, adwokata ośmielić aby znieważał sądy, ubogiego napełnić niemawiścią przeciwko majętnemu, zaszczepić w umysłach dzieci szyderstwo opinii i woli swoich oyców, w massach ludu zazdrość przeciwko wyższym, (rozumie się tu nawet i wyższych rozumem) gniew przeciwko znaczeniu, wykorzenić nakoniec z serc ludzi wszelkie uczucia poszanowania, wszelkie wyobrażenie powinności, wyrugować z ich myśli i ustaw imie panującego prawodawcy nad plemieniem człowieczém; to podług nich, nazywa się pracować dla wolności.»* — i t. d. (J. D. D.) Dziennik Konstytucyonista, zaszłe i tak szczęśliwie przytłumione rozruchy w Lyonie, i różne pomnieysze niespokoyności w miastach południowey Francyi, przypisuje intrygom OO. Jezuitów.

(G. P. S.)

ANGLIA

Łondyn 27 Grudnia.

Wczoray zgromadziła się część ministrów na radę gabinetową, która trwała przeszło trrzy godziny.— W sobotę odbyła się znowu konferencya pełnomocników pięciu wielkich mocarstw, w wydziale spraw zagranicznych. W przeciągu kilku dni, przybyło tu trzech gońców od króla Leopolda.— Dzienniki angielskie od samego umieszczania doniesień w roku 1830, miały dochodu 157,482 funtów szterlingów; (czyli 6,299,280 zło. pol.) Z tey sumy wybrał sam dziennik *Times* 15,342 f. s. (czyli złp. 613,680.) zaś dzienik *United Kingdom Gazette* miał tylko 3 szylingi, (około 6 złpol.)

Dnia 30. Konferencya pełnomocników pięciu wielkich mocarstw, odbyła się znowu w nocy z poniedziałku na wtorek, w wydziale spraw zagranicznych i trwała aż do nazajutrz do rana. Zaraz we wtorek wieczór, zebrawszy się na nowo, trwała kilka godzin.

(G. P. S.)

TURCYA

Stambul 23 Listopada,

— Nadeszła wreszcie wiadomość o stanowczém przytłumieniu rozruchów w Albanii, przez uskromnienie Mustafy Baszy Skodryjskiego, na którą Porta tak długo oczekiwała. Buntowniczy ten namiestnik, przekonawszy się o krytyczném swojém położeniu wrazie dłuższego oporu, równie jak o wspaniałomyślnem postąpieniu Sułtana na przypadek poddania się dobrowolnego, oddał dnia 10 listopada wielkiemi wezyrowi Reszyd Mechmedowi baszy klucze cytadelli Skodryi i na uczynione mu przez tegoż zapewnienie łaski, siadł na turecki okręt wojenny i w towarzystwie dowódzcy sułtańskiey gwardyi jazdy Ahmed baszy, udał się do Stambułu nim jeszcze otrzymał wiadomość ze stolicy, że mu Sułtan rzeczywiście przebaczył, wyznaczając mu Stambuł na mieysce jego mieszkania. — *Monitor Ottomański* z dnia 19 b. m. tak się w tey mierzę wyraża: »Udzielone przez J. Sułtańską Mość przebaczenie baszy Skodryi, napełniło serca znakomitszych obywateli państwa naywyższą wdzięcznością. Naywyższa władza wykonywająca tym sposobem nayszlachetnieysze z praw swoich, prawo łaski, silnie przemawia do serc poddanych i zachęca ich do szlachetnych przedsięwzięć. Wysocy urzędnicy Porty, celem wynurzenia J. Sułtańskiey Mości dziękczynień za ten dowód łaski, prosili o posłuchanie i takowe otrzymali. — Wskutku tego Kaimakam basza, Seraskier,

Kapudan basza, ministrowie spraw wewnętrznych skarbu i spraw zagranicznych, udali się d. 11 Dzemesiól Akhier (15 Listopada) do Köszk w Ok-Meidan, gdzie im Sułtan udzielił żądane posłuchanie, na którem oświadczyli mu ustnie uczucia swe dziękczynnie, które łatwo wyrazić, kiedy te wspaniałomyślność i prawdziwą wielkość uwielbiać mają.« Rokosz baszy Wanu, Timur baszy, nad granicą perską) już jest zupełnie przytłumiony przez energiczne działania Seraskiera z Erzerum i Emina baszy z Musz. Niedawno mianowany wielkąrządcą Damaszku, Mehmud Selim basza; który jak mówią, przez zbytną swoją surowość był powodem do rokoszu, został złożony z swojey godności, jak donosi ostatni numer *Monitora Ottomańskiego* z d. 19 b. m. na jego zaś mieysce mianowany Hadzi Ali basza z Komech; podług innych wiadomości, Selim basza miał się stać ofiarą rozhukanego ludu. Że porta nie jest jeszcze pewną, czyli wróci dawną spokoyność, dowodzą to wysyłane w tę okolicę liczne woyska i artyllerya, które prócz tego, inny jeszcze może ważnieyszy cel mieć mogą. Do nieposłusznych wazalów Porty należy także Abdallach basza Syryi, którego poskromnieniem Porta niemogła się dotąd zająć. Przedsięwzięte przeciw temu buntownikowi uzbrojenia wice króla Egiptu, Mehmet Ali baszy, o którego uległości Sułtan od niejakiego czasu powątpiewa, są teraz dla Porty przedmiotem obawy, oraz powodem do mocnych uzbrojeń, nie tylko na lądzie ale i na morzu. Zresztą, wyprawę wice króla okrywa jeszcze zasłona, którą czas tylko uchylić potrafi. — List z Alexandryi pod dniem 4 listopada zawiera w tey mierze następujące uwagi: »Przeznaczone przez wice-króla Egiptu woyska na wyprawę do Syryi, składają się z pięciu pułków piechoty, czterech pułków jazdy, z 1,000 ludzi jazdy nieregularney, 1600 ludzi artylleryi i z oddziału saperów, w ogólności z 21,400 ludzi; flota liczy 7 fregat po 64 dział, 6 korwet, 3 brygi, 7 goelet, 17 okrętów przewozowych i to szalup kanonierskich. Jbrahim basza syn wice króla, dowodzi naczelnie na morzu, i na lądzie, do tey chwili tu się jeszcze znayduje.. Przednie straże przebyły już puszcze w ostatnich dniach października i weszły de Gaza, które im bez opou otworzyło bramy. Można przewidzieć iż Egipcyanie lądem aż do Akry mało znaydą oporu i że siły przeciwnika Abdallach baszy zgromadzą się w obronnem tem i dobrze uzbrojonem mieście. Powodem tey wyprawy ma bydź ciągła oppozycya, którą Abdallach okazywał przeciw systemowi Mehmeda Ali, prawdziwey jednakże przyczyny szukać należy w nadzwyczay prędkiem rozwinięciu przemysłu Egipcyan, któryby przez podbicie sąsiedniego kraju, otworzył sobie nowe źródło produkcyi i przedaży towarów. Niewiemy dotąd jak Porta uważa to przedsięwzięcie.«

Doniesienie prywatne.

OBIADY STAŁE, (TABLE D'HÔTE.)

Mam honor szanowną Publiczność zawiadomić, że dogadzając życzeniom wielu osób, postanowiłem od dnia 15 stycznia r. b. w oberży mojey dawać obiady stałe, *(table d'hôte)* za cenę *złp. dwa* od osoby, składające się z pięciu potraw, licząc w to zupę i sałatę. Obiad takowy zaczynać się będzie każdego dnia o godzinie w pół do pierwszey. Czyste nakrycie napoje za pomierną cenę wedle żądania każdego, na miarę krajową dostarczane, spieszna i porządna usługa, będą mojém naygorliwszém usiłowaniem. Atoli na małym poprzestając zysku, pragnę bydź zabezpieczonym od wszelkiego zawodu; dla tey przyczyny zmuszony jestem oświadczyć, że kto dniem wprzód niezamówi i niezapłaci takowego obiadu, niezaręczam aby z pewnością, niespodzianie przyszedłszy, dogodnie był usłużonym. Osoby życzące sobie brać obiad do domu, przysyłać będą swoje własne naczynia i tylko za cenę złp, 2 gr. 15 naprzód opłaconą, usłużone być mogą.— Za takąż samę cenę dla gości stojących w oberży, do Numerów, będą zanoszone obiady, obstalowane w czasie przyzwoitym. Ktoby z szanownych Gości, życzył sobie, w osobnym pokoju na to urządzonym, o godzinie w pół do drugiey obiadować z jedną potrawą więcey, podobnież dziś na jutro zapłaci złp. 2 gr. 15.

Kolacya dawaną będzie jak zwyczaynie, od godziny 7 zacząwszy do 9tey, w dni teatralne zaś do 10, podług spisu potraw i ceny na nim wyrażoney. Zastrzegam sobie naymocniey, iż gdy liczne trafiają się nieprzyzwoitości z przyprowadzania za sobą psów, że te nie będą za nikim do pokoju wpuszczane.— Warunku tego nikt z szanownych Gości za złe nieweźmie, ktokolwiek lubi porządek.

Kraków d. 8 Stycznia 1832 r.

Piotr Lipiński.

Właściciel oberży w Rynku.